

Na konferencji o profesorze Cezarym Ramlau

## Pionier onkologii, autorytet

Na zaproszenie doc. Marii Litwiniuk, dr. Piotra Tomczaka z Katedry i Kliniki Onkologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz dr. Rodryga Ramlau z Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii, w sali wykładowej Wielkopolskiego Centrum Onkologii zasiedli znamienici goście. Byli wśród nich przyjaciele, współpracownicy i wychowankowie profesora Cezarego Ramlau, także z Gdańska, Gdyni i Warszawy.

W liście do uczestników konferencji, prof. Jerzy Hołowiecki napisał: „Miałem zaszczyt znać Pana Profesora. Pozostaje On w mojej pamięci jako wybitny lekarz, człowiek pełen energii i osobistego uroku. Był niewątpliwie jednym z pionierów nowoczesnej onkologii i dużym autorytetem w zakresie leczenia chemioterapią w Polsce. Duże osiągnięcia naukowe i organizacyjne Profesora przyczyniły się do rozwoju polskiej onkologii i uratowania życia wielu ludziom,

a uczniowie są gwarancją kontynuacji jego dzieła.”

Konferencja odbyła się 9 stycznia, w dziesiątą rocznicę śmierci Profesora, długoletniego kierownika Kliniki Onkologii Akademii Medycznej w Poznaniu i dyrektora Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Jego postać i zasługi do dzisiaj wzbudzają najwyższe uznanie. Mogliśmy się o tym przekonać, słuchając kolejnych wystąpień.

Profesor Jan Bręborowicz, kierownik Katedry i Kliniki Onkologii Uniwersyte-

tu Medycznego przedstawił jej czasy dawne i współczesne. Profesor Julian Malicki, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Onkologii, mówił o latach, gdy szefem był prof. C. Ramlau. Doktor Piotr Tomczak, kierownik Oddziału Chemioterapii w Klinice Onkologii Uniwersytetu Medycznego, uczeń Profesora, zatytułował swoje wystąpienie „Przełożony i nauczyciel”. Przypomniwał w nim wiele sytuacji, które zapadły w pamięć współpracowników. Profesor Jacek Jassem, kierownik Katedry i Kliniki Onkologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, przyjaciel prof. Cezarego Ramlau, skoncentrował się na blaskach i cieniach medycyny opartej na dowodach naukowych. Nie wszystkie bowiem badania kliniczne, nawet te prowadzone na szeroka skalę, kończą się powodzeniem.

Konferencję zakończyły dwa wystąpienia: doc. Marii Litwiniuk, adiunkta

w zespole Profesora („*Non progredi est regredi* – czy zasada ta bezwzględnie obowiązuje w onkologii?”) i dr Barbary Czerskiej-Pieńkowskiej („Jak się buduje autorytet w onkologii?”).

Wszystkie wystąpienia, także w wolnych głosach, łączyło kilka elementów: szacunek i uznanie dla Profesora, wdzięczna pamięć o wspólnych latach pracy, często o pionierskich zabiegach i metodach postępowania z pacjentami onkologicznymi. A także przekonanie, że dorobek naukowy i prace profesora Cezarego Ramlau, jego zespołów, wyprzedziły tamte czasy, były elementami pewnej wizji, która w ostatnich latach się urzeczywistnia. Niestety, nie bez trudności. Finansowanie onkologii jest dzisiaj niewystarczające. Leki nowej generacji, coraz kosztowniejsze, nie gwarantują spodziewanej efektywności. Późno wykryte nowotwory nadal leczy się z trudem. Dlatego tak ważna jest profilaktyka. Jej zręby, w postaci sieci opieki onkologicznej, w latach siedemdziesiątych tworzył w Wielkopolsce profesor C. Ramlau. A.P.



**Konferencja odbyła się w dziesiątą rocznicę śmierci prof. Cezarego Ramlau**